

modlitwa w kryzysie

wywołanym pandemią

koronawirusa

żyj pełnią
Miłości



1. Panie, chcemy wyznać, że Tobie ufamy, i że w Tobie jest nasze poczucie bezpieczeństwa.

Wyciszcie się! Poznajcie, że Ja jestem Bogiem, Wielkim wśród narodów, Wywyższonym na ziemi! Pan Zastępów jest z nami, Bóg Jakuba - oto nasza twierdza. Psalm 46,10-11

2. Boże, Ty masz moc zatrzymać tę epidemię i każdą chorobę. Prosimy o Twoją ochronę i uzdrowienie, szczególnie dla słabych, starszych, bezbronnych.

Lecz On (Jezus) został przebity za nasze przestępstwa, zgnieciony za nasze winy, spadła na Niego kara w imię naszego pokoju, a Jego ranami zostaliśmy uleczeni. Księga Izajasza 53,5



3. Ty jesteś Księciem Pokoju. Modlimy się o tych, którzy dotkliwie doświadczają izolacji i osamotnienia. Prosimy o całkowitą wolność od lęku. Błogosławimy pogrążonych w żałobie i smutku.

Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec naszego Pana, Jezusa Chrystusa, który jako Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy, pociesza nas w każdym ucisku. Dzięki temu my potrafimy pocieszać tych, którzy przechodzą przez ucisk, tą pociechą, której sami doznaliśmy od Boga. 2 List do Koryntian 1,3-4

4. Panie, błogosławimy wszystkich lekarzy, pielęgniarki, służby medyczne i naukowców, którzy nieustrudzenie służą innym podczas epidemii, prosząc o siły i ochronę.

Ja jestem Panem, Bogiem wszelkiego stworzenia. I rzeczywiście nie ma dla Mnie nic niemożliwego! Księga Jeremiasza 32,37



5. Boże wszelkiej mądrości, prosimy o Twoje prowadzenie dla przywódców międzynarodowych organizacji, lokalnych rządów na każdym szczeblu i wszystkie osoby decyzyjne, by ich działania były właściwe i skuteczne, dla dobra narodów.

Jeśli komuś z was brak mądrości, niech prosi o nią Boga, który obdarza wszystkich szczodrze i bez wypominania - i mądrość będzie mu dana.

List Jakuba 1,5

6. Panie, Ty jesteś dobry. Wyciągnij swoją rękę do tych, którzy ponoszą straty, tracą źródła utrzymania, cierpią niedostatek. Podźwignij biznesy, ratuj, rozbudź solidarność społeczną.

A mój Bóg w pełni zaspokoi każdą waszą potrzebę według swego bogactwa w chwale, w Chrystusie Jezusie. List do Filipian 4,19



7. Modlimy się o nas samych.

O postawę miłości, wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka.

O serce pełne zaufania i ręce gotowe by służyć.

Ten, kto mieszka pod osłoną Najwyższego i nocuje w cieniu Wszechmocnego,

Zwraca się do Pana: Moje schronienie i moja twierdzo!

Nazywa Go swoim Bogiem, bo Mu ufa.

Tak, On wybawi cię z sideł ptasznika i ochroni przed zgubną zarazą.

On okryje cię swoimi piórami, pod swymi skrzydłami zapewni schronienie,

A Jego wierność będzie ci tarczą i puklerzem. (...)

Bo On swym aniołom wyda polecenie, aby cię strzegli

na wszystkich twoich drogach...

Psalm 91

